

II List do Koryntian

Rozdział 1

1. Paweł, Apostoł Jezusa Chrystusa przez wolę Bożą, i Tymoteusz brat, zborowi Bożemu, który jest w Koryncie, ze wszystkimi świętymi, którzy są we wszystkich Achai. 2. Łaska niech będzie wam i pokój od Boga, Ojca naszego, i Pana Jezusa Chrystusa. 3. Błogosławiony niech będzie Bóg i Ojciec Pana naszego, Jezusa Chrystusa, Ojciec miłosierdzia a Bóg wszelkiej pociechy, 4. Który nas cieszy w każdym ucisku naszym, abyśmy i my cieszyć mogli i tych, którzy są w jakimkolwiek ucisku, tą pociechą, którą my sami pocieszeni bywamy od Boga. 5. Gdyż jako w nas obfitują utrapienia Chrystusowe, tak przez Chrystusa obfituje i pociecha nasza. 6. Bo choć bywamy uciśnieni, dla waszej to pociechy i zbawienia, które się sprawuje przez znoszenie tegoż utrapienia, które i my cierpimy; choć też pocieszeni bywamy, i to dla waszej pociechy i zbawienia; 7. A nadzieja nasza mocna jest o was, ponieważ wiemy, iż jakoście uczestnikami utrapienia, tak i pociechy. 8. Albowiem nie chcemy, abyście nie mieli wiedzieć, bracia! o ucisku naszym, który nas spotkał w Azji, iżśmy nazbyt byli obciążeni i nad możność, tak iżśmy byli poczęli wątpić i o żywocie. 9. Owszem i sami w sobie mieliśmy wyrok śmierci, abyśmy nie ufali sami w sobie, ale w Bogu, który wzbudza umarłych; 10. Który z tak wielkiej śmierci wyrwał nas i jeszcze wyrwa, w którym nadzieję mamy, iż i napotem wyrwie; 11. Zwłaszcza gdy się też i wy pomożecie modlić za nami, aby za ten dar, który przez wiele osób nam jest pokazany, były też od wielu osób dzięki czynione za nas. 12. Albowiem toć jest chluba nasza, świadectwo sumienia naszego, żeśmy w prostocie i w szczerości Bożej, nie w cielesnej mądrości, ale w łasce Bożej na świecie obcowali, a najwięcej między wami. 13. Albowiem nic inszego wam nie piszemy, tylko to, co czytacie, albo też poznawacie, a spodziewam się, iż też aż do końca poznacie, 14. Jakoście też nas poznali po części, żeśmy chlubą waszą, jako i wy naszą w dzień Pana Jezusa. 15. I z tą ufnością chciałem być iść do was najpierwej, abyście wtóre dobrodziejstwo odebrali; 16. I przez was iść do Macedonii, i zasię z Macedonii przyjść do was, i od was być odprowadzony do Judzkiej ziemi. 17. O tem tedy myśląc, izalim co lekkomyślnie uczynił? albo to, o czem myślę, izali według ciała myślę, aby było u mnie: Tak tak i Nie nie? 18. Aleć wierny jest Bóg, iż mowa nasza do was nie była: Tak i Nie. 19. Albowiem Syn Boży, Jezus Chrystus, który między wami przez nas jest opowiadany, to jest, przez mię i przez Sylwana, i przez Tymoteusza, nie był: Tak i Nie; ale Tak w nim było. 20. Bo ile jest obietnic Bożych, w nim są Tak i w nim są Amen, ku chwale Bożej przez nas. 21. Ale ten, który nas utwierdza z wami w Chrystusie i który nas pomazał, Bóg jest; 22. Który też zapieczętował nas i dał zadatek Ducha w serca nasze. 23. Aleć ja Boga przyzywam na świadectwo na duszę moją, iż szanując was, dotąd nie przyszedł do Koryntu; 24. Nie iżbyśmy panowali nad wiarą waszą, ale iż jesteśmy pomocnikami wesela waszego; bo wiarą stoicie.

Rozdział 2

1. A postanowiłem to u siebie, abym znowu nie przyszedł z zasmuceniem do was. 2. Bo jeźlibym ja was zasmucił, i któż jest, co by mię rozweselił, tylko ten, który jest przez mię zasmucony? 3. A tomci wam napisał, abym przyszedłszy, nie miał smutku z tych, z których miałbym się weselić; pewien będąc o was wszystkich, że radość moję wszyscy za swoją macie. 4. Albowiem z wielkiego ucisku i utrapienia serca, i z wielą łez pisałem wam, nie żebyście mieli być zasmuceni, ale żebyście miłość poznali, którą nader obficie mam przeciwko wam. 5. Jeżeli tedy kto zasmucił, nie mnie zasmucił, ale poniekąd (abym go nie obciążył), was wszystkich. 6. Dosyćci ma taki na zgromieniu tem, które się stało od wielu, 7. Tak iż przeciwnym obyczajem, inaczej byście mu odpuścić mieli i onego pocieszyć, by snąć zbyt ni smutek takiego nie pożarł. 8. Przetoż proszę was, abyście miłość przeciwko niemu utwierdzili, 9. Albowiem i dlatego był napisał, abym doświadczenia waszego doznał, jeźliże we wszystkim posłuszni jesteście. 10. A komu wy co odpuszczacie, temu i ja; gdyż i ja, jeźlim co odpuścił temu, komu odpuścił, uczyniłem to dla was przed oblicznością Chrystusową, aby was szatan nie podszedł. 11. Albowiem zamysły jego nie są nam tajne. 12. A gdym przyszedł do Troady dla opowiadania Ewangelii Chrystusowej, a drzwi mi były otworzone w Panu. 13. Nie miałem ulżenia w duchu moim dlatego, że nie znalazł Tytusa, brata mego; ale rozstawszy się z nimi, poszedłem do Macedonii. 14. Lecz chwała Bogu, który nam zawsze zwycięstwo daje w Chrystusie i wonność znajomości swojej objawia przez nas na każdym miejscu. 15. Bośmy dobrą wonnością Chrystusową Bogu w tych, którzy zbawieni bywają i w tych, którzy giną; 16. Tymci wonnością śmierci na śmierć, ale onym wonnością żywota ku żywotowi; lecz do tego, któż jest sposobny? 17. Bo nie jesteśmy jako wiele ich, którzy fałszują słowo Boże; ale jako z szczerości, ale jako z Boga, przed oblicznością Bożą o Chrystusie mówimy.

Rozdział 3

1. Poczynamyż zasię zalecać samych siebie? czyli potrzebujemy, jako niektórzy, listów zalecających do was albo też listów zalecających od was? 2. Listem naszym wy jesteście, napisanym na sercach naszych, który znają i czytają wszyscy ludzie. 3. Gdyż to jawna jest, żeście listem Chrystusowym przez usługę naszą zgotowanym, napisanym nie inkaustem, ale Duchem Boga żywego, nie na tablicach kamiennych, ale na tablicach serc mięsnych. 4. A takieć ufanie mamy przez Chrystusa ku Bogu, 5. Nie iżbyśmy byli sposobni, co myśleć sami z siebie, jako sami z siebie, ale sposobność nasza z Boga jest; 6. Który nas też uczynił sposobnymi sługami nowego testamentu, nie litery, ale Ducha; albowiem litera zabija, ale Duch ożywia. 7. Bo jeźlić posługiwanie śmierci literami wyrażone na tablicach kamiennych było chwalebne, tak iż synowie Izraelscy nie mogli śmieje patrzeć na oblicze Mojżeszowe dla chwały oblicza jego, która miała być skażona: 8. Jakoż daleko więcej usługiwanie Ducha nie ma być chwalebne? 9. Bo jeźlić usługiwanie potępienia było chwalebne, daleko więcej usługiwanie sprawiedliwości obfituje w chwale. 10. Albowiem i to, co chwałę miało, nie miało chwały w tej części, co się tknie onej przewyższającej chwały. 11. Bo jeźlić to, co niszczeje, było chwalebne, daleko więcej to, co zostaje, jest chwalebne.

12. Przetoż mając taką nadzieję, wielkiej bezpieczeństwa w mowie używamy. **13.** A nie jesteśmy jako Mojżesz, który kładł zasłonę na oblicze swoje, aby synowie Izraelscy śmieie nie patrzyli na koniec onego, co zniszczyć miało. **14.** Ale zatwardzone są zmysły ich; albowiem aż do dzisiejszego dnia też zasłona w czytaniu starego testamentu zostaje nie odkryta, która przez Chrystusa skażenie bierze. **15.** Przetoż aż do dnia dzisiejszego, gdy Mojżesz czytany bywa, zasłona jest na sercu ich położona. **16.** Lecz gdyby się do Pana obrócili, odjęta będzie ona zasłona, **17.** Aleć Pan jest tym Duchem; a gdzie jest ten Duch Pański, tam i wolność. **18.** Lecz my wszyscy, którzy odkrytem obliczem na chwałę Pańską, jako w zwierciadle patrzymy, w toż wyobrażenie przemienieni bywamy z chwały w chwałę, jako od Ducha Pańskiego.

Rozdział 4

1. Dlatego mając to usługiwanie, tak jakośmy miłosierdzie otrzymali, nie słabiejemy. **2.** Aleśmy się odrzekli skrytej sromoty, nie obchodząc się chytrze, ani fałszując słowa Bożego; ale objawieniem prawdy zalecając samych siebie u każdego sumienia ludzkiego przed obliczem Bożem. **3.** Jeżeli tedy zakryta jest Ewangelija nasza, zakryta jest przed tymi, którzy giną. **4.** W których bóg świata tego oślepił zmysły, to jest w niewiernych, aby im nie świeciła światłość Ewangelii chwały Chrystusowej, który jest wyobrażeniem Bożem. **5.** Albowiem nie samych siebie opowiadamy, ale Chrystusa Jezusa, że jest Panem, a samych siebie sługami waszymi dla Jezusa. **6.** Ponieważ Bóg, który rzekł, aby się z ciemności światłość rozświeciła, ten się rozświecił w sercach naszych ku rozświeceniu (w nas) znajomości chwały Bożej w obliczu Jezusa Chrystusa. **7.** A mamy ten skarb w naczyniu glinianem, aby dostojność tej mocy była z Boga, a nie z nas. **8.** Gdy zewsząd uciśnieni bywamy, ale nie bywamy potłoczeni; powątpiewamy, ale nie zwątpimy. **9.** Prześladowanie cierpimy, ale nie bywamy opuszczeni; bywamy porzuceni, ale nie giniemy. **10.** Zawsze umartwienie Pana Jezusowe na ciele nosimy, aby i żywot Jezusowy na ciele naszym był objawiony. **11.** Zawsze bowiem my, którzy żyjemy, bywamy wydawani na śmierć dla Jezusa, aby też żywot Jezusowy był objawiony w śmiertelnem ciele naszym. **12.** Dlatego śmierć mocy swojej w nas dokazuje, ale w was żywot. **13.** Mając tedy tegoż ducha wiary, tak jako napisane: Uwierzyłem, przeto też mówił; i my wierzymy, przeto też mówimy, **14.** Wiedząc, iż ten, który wzbudził Pana Jezusa, i nas wzbudzi przez Jezusa, i postawi z nami. **15.** Boć to wszystko dzieje się dla was, aby łaska ona obfitująca przez dziękowanie wielu ich rozmnożyła się ku chwale Bożej. **16.** Dlatego nie słabiejmy, ale choć się też nasz zewnętrzny człowiek kazi, wszakże on wewnętrzny się odnawia ode dnia do dnia. **17.** Albowiem ten króciuchny i lekki ucisk nasz nader zacnej chwały wieczną wagę nam sprawuje; **18.** Gdy nie patrzymy na rzeczy widzialne, ale na niewidzialne; albowiem rzeczy widzialne są doczesne, ale niewidzialne są wieczne.

Rozdział 5

1. Wiemy bowiem, że jeżeli tego naszego ziemskiego mieszkania namiot zburzony będzie, budowanie mamy od Boga, dom nie rękoma urobiony, wieczny w niebiesiech. **2.** Albowiem w tym namiocie

wzdychamy, domem naszym, który jest z nieba, żądając być przyobleczeni. **3.** Jeźliż tylko przyobleczonymi a nie nagimi znaleźni będziemy. **4.** Bo którzyśmy w tym namiocie, wzdychamy, będąc obciążeni, ponieważ nie żądamy być zewleczeni, ale przyobleczeni, aby pożarta była śmiertelność od żywota. **5.** A ten, który nas ku temuż właśnie przygotował, jestci Bóg, który nam też dał zadatek Ducha. **6.** Przetoż mając zawsze ufność i wiedząc, że póki mieszkamy w tem ciełe, pielgrzymujemy od Pana: **7.** (Bo przez wiarę chodzimy, a nie przez widzenie). **8.** Lecz ufamy i wolimy raczej wyniść z ciała, a iść na mieszkanie do Pana. **9.** Przetoż też usiłujemy, bądź w ciełe mieszkamy, bądź z ciała wychodzimy, onemu się podobać. **10.** Albowiem musimy się wszyscy pokazać przed sądową stolicą Chrystusową, aby każdy odniósł, co czynił w ciełe, według tego, co czynił, lub dobre, lub złe. **11.** Przetoż wiedząc o tym strachu Pańskim, ludzi do wiary namawiamy, a Bogu jawnymi jesteśmy; i mam nadzieję, iż w sumieniach waszych jawnymi jesteśmy. **12.** Albowiem nie samych siebie wam znowu zalecamy, ale wam dajemy przyczynę, abyście się chlubili nami i żebyście mieli co mówić przeciwko tym, którzy się chlubią z powierzchownych rzeczy, a nie z serca. **13.** Bo choć od rozumu odchodzimy, Bogu odchodzimy, choć przy rozumie jesteśmy, wam jesteśmy. **14.** Albowiem miłość Chrystusowa przyciska nas, jako tych, którzyśmy to osądzili, iż ponieważ jeden za wszystkich umarł, tedy wszyscy byli umarłymi; **15.** A że za wszystkich umarł, aby ci, którzy żyją, już więcej sobie nie żyli, ale temu, który za nich umarł i jest wzbudzony. **16.** Dlatego my od tego czasu nikogo według ciała nie znamy, a chociażmy też znali Chrystusa według ciała, lecz już teraz więcej nie znamy. **17.** A tak jeźli kto jest w Chrystusie, nowem jest stworzeniem; stare rzeczy przeminęły, oto się wszystkie nowemi stały. **18.** A to wszystko z Boga jest, który nas z samym sobą pojednał przez Jezusa Chrystusa i dał nam usługiwanie tego pojednania, **19.** Ponieważ Bóg był w Chrystusie, świat z samym sobą jednając, nie przyczytując im upadków ich, i położył w nas to słowo pojednania: **20.** Przetoż na miejscu Chrystusowem poselstwo sprawujemy, jakoby was Bóg upominał przez nas, prosimy na miejscu Chrystusowem, jednajcie się z Bogiem; **21.** Albowiem on tego, który nie znał grzechu, za nas grzechem uczynił, abyśmy się my stali sprawiedliwością Bożą w nim.

Rozdział 6

1. Przetoż pomagając mu, napominamy was, abyście nadaremno łaski Bożej nie przyjmowali. **2.** (Bo mówi Bóg: Czasu przyjemnego wysłuchałem cię, a w dzień zbawienia poratowałem cię; oto teraz dzień przyjemny, oto teraz dzień zbawienia.) **3.** Żadnego w niczem nie dając zgorszenia, aby nie było zganione usługiwanie nasze. **4.** Ale we wszystkim zalecając samych siebie, jako słudzy Boży, w wielkiej cierpliwości, w uciskach, w niedostatkach, w utrapieniach, **5.** W razach, w więzieniach, w potłukaniu, w pracach, w niedosypianiu, w postach, **6.** W czystości, w umiejętności, w nieskwapliwości, w dobrotliwości, w Duchu Świętym, w miłości nieobłudnej; **7.** W mowie prawdy, w mocy Bożej, przez orężę sprawiedliwości na prawo i na lewo; **8.** Przez chwałę i zelżywość, przez niesławę i dobrą sławę,

jakoby zwodziciele, wszakże prawdziwi; **9.** Jako nieznajomi, wszakże znajomi; jako umierający, a oto żyjemy; jako pokarani, ale nie zabici; **10.** Jako smutni, wszakże zawsze weseli; jako ubodzy, wszakże wielu ubogacający; jako nic nie mający, wszakże wszystko trzymający. **11.** Usta nasze otworzone są ku wam, o Koryntowie! serce nasze rozszerzone jest. **12.** Nie jesteście ściśnieni w nas, lecz ściśnieni jesteście we wnętrzościach waszych. **13.** O wzajemną tedy nagrodę jako działkom mówię: Rozszerzcie się i wy. **14.** Nie ciągnijcież nierównego jarzma z niewiernymi; bo cóż za społeczność sprawiedliwości z nieprawością? albo co za społeczność światłości z ciemnością? **15.** A co za zgoda Chrystusa z Belijałem? albo co za dział wiernemu z niewiernym? **16.** A co za zgoda kościoła Bożego z bałwanami? Albowiem wy jesteście kościołem Boga żywego, tak jako mówi Bóg: Będę mieszkał w nich i będę się przechadzał w nich, i będę Bogiem ich, a oni będą ludem moim. **17.** Przetoż wynijdźcie z pośrodku ich i odłączcie się, mówi Pan, a nieczystego się nie dotykajcie, a Ja was przyjmę. **18.** I będę wam za Ojca, a wy mi będziecie za synów i za córki, mówi Pan wszechmogący.

Rozdział 7

1. Te tedy obietnice mając, najmilsi! oczyszczajmy samych siebie od wszelakiej zmazy ciała i ducha, wykonywając poświęcenie w bojaźni Bożej. **2.** Przyjmijcież nas; nikogośmy nie ukrzywdzili, nikogośmy nie uszkodzili, nikogośmy przez łakomstwo nie podeszli. **3.** Nie mówięc tego, abym was potępiać miał; bom przedtem powiedział, iż wy w sercach naszych tak jesteście, żebyśmy radzi z wami społecznie umierali i społecznie żyli. **4.** Mam wielkie bezpieczeństwo do mówienia u was, mam wielką chlubę z was, napełnionym jest pociechą, nader obfituję weselem w każdym ucisku naszym. **5.** Albowiem gdyśmy przyszli do Macedonii, ciało nasze żadnego odpoczynku nie miało, ale we wszystkim byliśmy uciśnieni, zewnątrz walki, a wewnątrz postrachy. **6.** Ale Bóg, który cieszy uniżonych, pocieszył nas przez przyjście Tytusowe. **7.** A nie tylko przez przyjście jego, ale też przez pociechę, którą on ucieszony jest z was, oznajmiwszy nam żądnosc waszą, narzekanie wasze, gorliwość waszą za mną, tak żem się też więcej uweselił. **8.** Bo chociażem was zasmucił przez list, nie żał mi tego, chociaż mi żał było; bo widzę, iż ten list, chociaż na chwilę, zasmucił was był. **9.** Jednak teraz weselę się, nie dlatego, żeście zasmuceni byli, ale żeście zasmuceni byli w pokucie; albowiem byliście zasmuceni według Boga, żebyście w niczem nie szkodowali przez nas. **10.** Albowiem smutek, który jest według Boga, pokutę sprawuje ku zbawieniu, której nikt nie żałuje; ale smutek według świata sprawuje śmierć. **11.** Bo oto to samo, żeście według Boga byli zasmuceni, jako wielką w was pilność sprawiło, owszem obronę, owszem zapalczywość, owszem bojaźń, owszem żądnosc, owszem gorliwość, owszem pomstę, tak iż we wszystkim okazaliście się być czystymi w tej sprawie. **12.** A tak chociażem pisał do was, nie pisałem dla tego, który krzywdę uczynił, ani dla owego, któremu się krzywda stała, ale dla tego, iżby wam wiadoma była ona pilność nasza o was przed oblicznością Bożą. **13.** Dlategośmy się ucieszyli z pociechy waszej; aleśmy się więcej ucieszyli z wesela Tytusowego, i ochłodzony jest duch jego od was wszystkich. **14.** A iż jeźlim się w czym przed

nim z was chlubił, nie zawstydziłem się; ale jakośmy wam prawdziwie wszystko mówili, tak się też chluba nasza przed Tytusem prawdziwa pokazała. **15.** A wnętrzności jego tem więcej skłoniłone są ku wam, gdy wspomina posłuszeństwo wszystkich was, i jakoście go bojaźnią i ze drżeniem przyjęli. **16.** Raduję się tedy, iż wam we wszystkim mogę zaufać.

Rozdział 8

1. A oznajmujemy wam, bracia! o łasce Bożej, która jest dana zborom Macedońskim; **2.** Iż w rozlicznem doświadczeniu utrapienia obfita ich radość i bardzo wielkie ubóstwo ich obfitowało w bogactwo szczerości ich. **3.** Bo daję im świadectwo, że według możności i nad możność ochotnymi się pokazali. **4.** Z wielką prośbą nas żądając, abyśmy to dobrodziejstwo i wspólne udzielenie, którem się usługuje świętym, przyjęli. **5.** A nie tylko tak sobie postąpili, jakośmy się spodziewali; ale najprzód samych siebie oddali Panu, potem i nam za wolą Bożą. **6.** Tak, żeśmy musieli napomnieć Tytusa, aby jako przedtem począł, tak aby też dokonał u was tegoż dobrodziejstwa. **7.** Przetoż jako we wszystkim obfitujecie w wierze i w mowie, i w umiejętności, i we wszelkiej pilności, i w miłości waszej przeciwko nam, tak i w tem dobrodziejstwie obfitujecie. **8.** Nie mówię jako rozkazując, ale przez pilność innych, jako jest szczerą miłość wasza, na jawią wystawiając. **9.** Albowiem znacie łaskę Pana naszego, Jezusa Chrystusa, że dla was stał się ubogim, będąc bogatym, abyście wy ubóstwem jego ubogaceni byli. **10.** A w tem podaję wam zdanie swoje; albowiem to wam jest pożytecznie, którzy nie tylko czynić, ale i chcieć przedtemeście poczęli roku przeszłego. **11.** A teraz to, coście czynić poczęli, wykonajcie, aby jako była ochotna myśl ku chceniu, tak też aby było i dokończenie z tego, co macie. **12.** Albowiem jeżeli przedtem była ochotna myśl, też przyjemna jest według tego, co kto ma, a nie według tego, czego nie ma. **13.** Bo nie chcę, aby insi mieli ulżenie a wy uciśnienie, ale żeby za równo natenczas wasza obfitość ich niedostatkowi usłużyła; **14.** Aby też ich obfitość waszemu niedostatkowi usłużyła, żeby się stało porównanie, **15.** Jako napisane: Kto wiele nazbierał, nie miał nazbyt; a kto mało nazbierał, nie miał mało. **16.** Ale chwała Bogu, który dał takżeż staranie o was do serca Tytusowego, **17.** Iż ono napomnienie przyjął, a stawszy się pilniejszym, dobrowolnie poszedł do was. **18.** A posłaliśmy wespół z nim brata, który ma chwałę w Ewangelii po wszystkich zborach; **19.** A nie tylko to, ale obrany jest przez głosy od zborów, za towarzysza drogi naszej z tem dobrodziejstwem, którem się dzieje usługa od nas ku chwale samego Pana i ku doświadczeniu ochotnego umysłu waszego, **20.** Uchodząc tego, aby nam kto nie przyganił dla tej obfitości, którą się przez nas usługuje, **21.** Pilnie się starając o uczciwe rzeczy, nie tylko przed Panem, ale też i przed ludźmi. **22.** A posłaliśmy z nimi brata naszego, któregośmy często doświadczyli, w wielu rzeczach być pilnym, a teraz daleko pilniejszym dla wielkiej dowierności, którą ma przeciwko wam. **23.** A jeżeli idzie o Tytusa, ten jest moim towarzyszem i u was pomocnikiem; a jeżeli też o braci naszych, posłami są zborów i chwałą Chrystusową. **24.** Przetoż oświadczenie miłości waszej i chluby naszej z was pokażcie przeciwko nim przed oblicznością zborów.

Rozdział 9

1. Lecz o usłudze, która się dzieje świętym, niepotrzebna mi jest wam pisać. 2. Bo znam ochotę umysłu waszego, którą się ja chlubię z was u Macedończyków, iż Achaja gotowa była od przeszłego roku; a ta wasza gorliwość wiele ich pobudziła. 3. Posłałem tedy tych braci, żeby chluba nasza, którą mamy z was, nie była daremna z tej miary, ale abyście (jakom powiedział), gotowymi byli; 4. Abyśmy snąć, jeźliby ze mną przyszli Macedończycy, a znaleźli was niegotowymi, nie zawstydzi się my, (że nie rzekę wy), za tak bezpieczną chlubę. 5. Zdało mi się tedy za rzecz potrzebną, napomnieć braci, aby do was wprzód poszli i pierwiej zgotowali przedtem opowiedzianą waszą szczodroblivość, aby była gotowa tak jako szczodroblivość, a nie jako rzecz przymuszona. 6. Ale tak mówię: Kto skąpo sieje, skąpo też żąć będzie; a kto obficie sieje, obficie też żąć będzie. 7. Każdy jako umyślił w sercu swem, tak niech uczyni, nie z zamarszczeniem ani z przymuszenia; albowiem ochotnego dawcę Bóg miłuje. 8. A mocen jest Bóg uczynić, aby obfitowała na was wszelka łaska, abyście mając we wszystkim zawsze wszelaki dostatek, obfitowali ku wszelakiemu uczynkowi dobremu, 9. Jako napisane: Rozproszył, dał ubogim, sprawiedliwość jego zostaje na wieki. 10. A ten, który daje nasienie siejącemu, niechże i wam da chleb ku jedzeniu i rozmnoży nasienie wasze, i przysporzy urodzajów sprawiedliwości waszej, 11. Abyście z każdej miary byli ubogaceni ku wszelkiej prostości, która sprawuje przez nas, aby dzięki Bogu czynione były. 12. Albowiem usługiwanie tej ofiary nie tylko dopełnia niedostatki świętych, ale też opływa przez wielkie dziękczynienia na Boga przez pochwałę tej posługi; 13. Gdy Boga chwałą za wasze poddaństwo Ewangelii Chrystusowej, za szczerość w udzielaniu przeciwko sobie i przeciwko wszystkim innym; 14. I modlą się za wami, żądając was dla łaski Bożej obfitującej w was. 15. Lecz Bogu niech będzie chwała za niewypowiedziany dar jego.

Rozdział 10

1. Ja też Paweł sam was proszę przez cichość i dobrotliwość Chrystusową, który gdym jest wam przytomny, jestem pokorny między wami; lecz gdym nie jest przytomny, jestem śmiały przeciwko wam. 2. A proszę, abym będąc przytomnym, nie musiał być śmiały tą śmiałością, o której myślę, abym śmiały był przeciwko niektórym, którzy nas szacują, jakobyśmy według ciała chodzili. 3. Albowiem w ciele chodząc, nie według ciała walczymy, 4. (Albowiem broń żołnierstwa naszego nie jest cielesna, ale z Boga jest, mocna ku zburzeniu miejsc obronnych.) 5. Burząc rady i wszelaką wysokość, wynoszącą się przeciwko znajomości Bożej, i podbijając wszelaką myśl pod posłuszeństwo Chrystusowe; 6. I w pogotowiu mając pomstę na wszelakie nieposłuszeństwo, gdy się wypełni posłuszeństwo wasze. 7. Na toż tylko, co przed oczyma jest, patrzycie? Mali kto tę nadzieję o sobie, iż jest Chrystusowy, niechże też to sam z siebie uważa, iż jako on jest Chrystusowy, tak też i my Chrystusowymi jesteśmy. 8. Albowiem choćbym się ja też co więcej chełpił z mocy naszej, którą nam dał Pan ku zbudowaniu, a nie ku zepsowaniu waszemu, nie zawstydzę się; 9. Abym się nie zdał, jakobym was straszył przez listy.

10. Albowiem mówią: Listy ważne są i potężne, ale ciała obecność niepotężna jest i mowa niepłatna. **11.** To niechaj myśli taki, iż jakimśmy w mowie przez listy, nie będąc obecnymi, takimiż będziemy i w uczynku, będąc obecnymi. **12.** Albowiem nie śmiemy samych siebie w poczet drugich kłaść, albo porównywać z niektórymi, którzy sami siebie zalecają; ale i ci nie rozumiewają, iż się sami sobą miarkują i sami się do siebie przyrównują. **13.** Ale my nie będziemy się chlubić nad miarę, ale według sznuru miary, którą miarę wymierzył nam Bóg, tak żeśmy dosięgli aż do was, **14.** Bo się nie rozciągamy nad miarę, jakobyśmy nie dosięgli aż do was; bośmy aż i do was przyszli w Ewangelii Chrystusowej. **15.** A nie chlubimy się nad miarę z cudzych prac; ale mając nadzieję, iż gdy się pomnoży wiara wasza w was, pomnożymy się i my między wami według sznuru naszego z obfitością, **16.** Ku opowiadaniu Ewangelii w onych krainach, które leżą za wami, nie chlubiąc się z rzeczy gotowych cudzego pomiaru. **17.** Kto się tedy chlubi, niech się Panu chlubi. **18.** Albowiem nie ten, co się sam zaleca, doświadczony jest, ale ten, którego Pan zaleca.

Rozdział 11

1. Obyście chcieli na chwilę znosić głupstwo moje! ale i znaszajcie mię. **2.** Albowiem gorliwym jestem ku wam gorliwością Bożą; bom was przygotował, abym was stawiał czystą panną jednemu mężowi Chrystusowi. **3.** Lecz boję się, by snąć jako wąż oszukał Ewę chytrością swoją, tak też skażone myśli wasze nie odpadły od prostoty onej, która jest w Chrystusie. **4.** Bo gdyby kto przyszedł, co by inszego Jezusa opowiadał, któregośmy nie opowiadali; albo gdybyście innego ducha wzięli, któregoście nie wzięli, albo inszą Ewangelię, którejście nie przyjęli, dobrze byście go znosili. **5.** Boć mam za to, że nie był w niczem podlejszy, niżeli oni bardzo wielcy Apostołowie. **6.** Bo chociażem też i prostakiem w mowie, wszakże nie w umiejętności; ale zgoła jawnymiśmy się stali we wszystkich rzeczach u was. **7.** Izalim się grzechu dopuścił, że samego siebie uniżył, abyście wy byli wywyższeni, a że wam darmo Ewangelię Bożą opowiadał? **8.** Złupiłem inne zbory, biorąc od nich żołąd, abym wam służył; a będąc u was i cierpiąc niedostatek, nie obciążylem próżnując nikogo. **9.** Albowiem niedostatek mój dopełnili bracia, którzy przyszli z Macedonii, i we wszystkim strzegłem się, abym wam ciężkim nie był, i na potem strzec się będę. **10.** Jestci prawda Chrystusowa we mnie, iż ta chluba nie będzie zatłumiona we mnie w krainach Achajskich. **11.** Dlategoż? czy że was nie miłuję? Bógci wie, **12.** Ale co czynię, czynić jeszcze będę dlatego, abym odciął przyczynę tym, którzy przyczyny szukają, aby w tem, z czego się chlubią, byli znalezieni tacy, jako i my. **13.** Albowiem takowi fałszywi Apostołowie są robotnicy zdraclwi, którzy się przemieniają w Apostoły Chrystusowe. **14.** A nie dziw: bo i szatan sam przemienia się w Anioła światłości. **15.** Nie wielka tedy, jeśli też służy jego przemieniają się, jakoby byli sługami sprawiedliwości, których koniec będzie podług uczynków ich. **16.** Znowu powiadam, żeby mię kto nie miał za głupiego; jeźliż inaczej, więc jako głupiego przyjmijcie mię, abym się ja też nieco maluczko przechwalał. **17.** Co mówię, nie mówię jako od Pana, ale jako w głupstwie z strony tej bezpiecznej

chluby. **18.** Ponieważ się ich wiele chlubi według ciała, i ja się chlubić będę. **19.** Bo radzi znosicie głupich, będąc sami mądrymi. **20.** Bo znosicie, choć was kto zniewala, choć kto pożera, choć kto bierze, choć się kto wynosi, choć was kto policzkuje. **21.** Mówiąc według zelżywości, jakobyśmy byli słabymi; lecz w czym kto śmiałym jest, (w głupstwie mówię) i ja śmiały. **22.** Żydowie są, jestem i ja. Izraelczycy są, jestem i ja. Nasieniem Abrahamowem są, jestem i ja. **23.** Sługami Chrystusowymi są, (głupio mówię), więcej ja; w pracach obficie, w razach nad miarę, w więzieniach obficie, w śmierciach częstokroć. **24.** Od Żydów wziąłem pięciokroć po czterdzieści plag bez jednej. **25.** Trzykrociem był bity różgami; razem był kamionowany; trzykroć się ze mną okręt rozbił, dzień i noc byłem w głębokości morskiej; **26.** W drogach częstokroć, w niebezpieczeństwach na rzekach, w niebezpieczeństwach od zbójców, w niebezpieczeństwach od swego narodu, w niebezpieczeństwach od pogan, w niebezpieczeństwach w mieście, w niebezpieczeństwach na puszczy, w niebezpieczeństwach na morzu, w niebezpieczeństwach między fałszywymi braćmi; **27.** W pracy i w utrapieniu, w niedosypianiu często, w głodzie, i w pragnieniu, w postach często, i w zimnie, i w nagości; **28.** Oprócz tego, co skądinąd przyda, ono naleganie na mię na każdy dzień i ono staranie o wszystkie zbory. **29.** Któż choruje, a ja nie choruję? Któż się gorszy, a ja nie palę? **30.** Jeżeli się mam chlubić, z krewkości moich chlubić się będę. **31.** Bóg i Ojciec Pana naszego, Jezusa Chrystusa, który jest błogosławiony na wieki, wie, iż nie kłamię. **32.** W Damaszku hetman ludu króla Arety osadził był strażą miasto Damaszek, chcąc mię pojmać; alem oknem po powrozie w koszyku przez mur był spuszczonej i uszedłem rąk jego.

Rozdział 12

1. Wprawdzie mi się chlubić nie jest pożyteczno: jednak przyjdę do widzenia i objawienia Pańskiego. **2.** Znam człowieka w Chrystusie przed czternastoma laty, (jeżeli się to działo w ciele, nie wiem, jeżeli oprócz ciała, nie wiem, Bóg wie), który zachwycony był aż do trzeciego nieba. **3.** A znam takiego człowieka, (Jeżeli się to działo w ciele, jeżeli oprócz ciała, nie wiem, Bóg wie). **4.** Iż był zachwycony do raju i słyszał niewypowiedziane słowa, których człowiekowi nie godzi się mówić. **5.** Z takiego człowieka chlubić się będę; ale z siebie samego chlubić się nie będę, tylko z krewkości moich. **6.** Albowiem jeźlibym się chciał chlubić, nie będę głupi, bo prawdę powiem, ale wstrzymam się, aby kto o mnie nie rozumiał nad to, czem mię być widzi, albo co słyszy ode mnie. **7.** A iżbym się zacnością objawienia nader nie wynosił, dany mi jest bodziec ciała, anioł szatan, aby mię policzkował, żebym się nad miarę nie wynosił. **8.** Dlatego trzykroć Pana prosił, aby odstąpił ode mnie. **9.** Ale mi rzekł: **Dosyć masz na łasce mojej; albowiem moc moja wykonywa się w słabości.** Raczej się tedy więcej chlubić będę z krewkości moich, aby we mnie mieszkała moc Chrystusowa. **10.** Dlatego się kocham w krewkościach, w potwarzach, w niedostatkach, w prześladowaniach, i w uciskach dla Chrystusa; bo gdy jestem słaby, wtedy jest mocny. **11.** Stałem się głupim, chlubiąc się; wyście mię do tego przymusili. Bom ja od was miał być chwalony, ponieważ nie był podlejszym, niżeli oni bardzo wielcy Apostołowie, chociażem

nic nie jest. **12.** Jednak znaki Apostoła pokazane są u was we wszelkiej cierpliwości, w znamionach i w cudach, i w mocach. **13.** Bo cóż jest, w czym byście podlejsi byli nad insze zbory, tylko żem ja sam próżnując, nie obciążył was? Opuśćcież mi tę krzywdę. **14.** Oto trzeci raz jestem gotów przyjść do was, a nie obciążę was próżnując; albowiem nie szukam tego, co jest waszego, ale w was samych; boć nie dziatki mają rodzicom skarbić, ale rodzice dziatkom. **15.** Lecz ja bardzo rad nakład uczynię i samego siebie wynałożę za duszę waszą, aczkolwiek bardzo was miłując, mniej bywam od was miłowany. **16.** Ale niech tak będzie; jam was nie obciążył, tylko chytrym będąc, zdradą was pojmał. **17.** Izalim was przez którego z tych, którychem do was posłał, oszukał? **18.** Uprosiłem Tytusa i posłałem z nim brata tego. Izali was Tytus oszukał? Izaliśmy nie jednym duchem postępowali? Izali nie jednemi stopami? **19.** Znowuż mniemacie, że się przed wami obawiamy? Przed oblicznością Bożą w Chrystusie mówimy, a to wszystko, najmils! dla waszego zbudowania. **20.** Bo się boję, bym snąc przyszedłszy, nie znalazł was takimi, jakimi bym nie chciał, a ja też żebym nie był znaleziony od was, jakiego byście wy nie chcieli; by snąc między wami nie było swarów, zazdrości, gniewów, zwad, obmowisk, mruczenia, nadymania i rozterków; **21.** By mię zasię Bóg mój, gdy przyjdę, nie poniżył u was, i żałowałbym wielu tych, którzy przedtem grzeszyli, a nie pokutowali z nieczystości i z wszeteczeństwa, i z rozpusty, którą popełnili.

Rozdział 13

1. Trzeci to już raz idę do was. W ustach dwóch lub trzech świadków stanie każde słowo. **2.** Powiedziałem przedtem i znowu powiadam jako powtórę obecny, a teraz nie będąc obecny piszę tym, którzy przedtem grzeszyli i wszystkim inszym, że jeżeli znowu przyjdę, nie przepuszczę im. **3.** Ponieważ chcecie doświadczyć tego, który we mnie mówi, Chrystusa, który ku wam nie jest słaby, ale mocny jest w was. **4.** Bo aczkolwiek ukrzyżowany jest jako słaby, ale żyje z mocy Bożej, a tak i my jesteśmy z nim słabymi, ale żyć będziemy z nim z mocy Bożej przeciwko wam. **5.** Doświadczajcie samych siebie, jeżeli jesteście w wierze, samych siebie doznawajcie. Czyli samych siebie znacie, że Jezus Chrystus w was jest? chyba żebyście byli odrzuceni. **6.** Mam jednak nadzieję, że poznacie, iż my nie jesteśmy odrzuconymi. **7.** I modłę się Bogu, abyście nic złego nie czynili; nie iżbyśmy się my doświadczeniymi okazali, ale abyście wy to, co jest dobrego, czynili, a my żebyśmy byli jako odrzuceni. **8.** Boć nie możemy nic przeciwko prawdzie, ale za prawdą. **9.** Albowiem się radujemy, że chociażmy my słabymi, ale wy jesteście mocnymi; a tegoć i życzymy, abyście wy byli doskonałymi. **10.** Przetoż to piszę, nie będąc obecny, abym będąc obecnym, nie musiał używać srogości według mocy, którą mi dał Pan na zbudowanie, a nie na zepsowanie. **11.** Na ostatek, bracia! miejcie się dobrze; doskonałymi bądźcie, cieszcie się, jednomyślnymi bądźcie, w pokoju żyjcie, a Bóg miłości i pokoju będzie z wami. Pozdrówcie jedni drugich świętem pocałowaniem. **12.** Pozdrawiają was wszyscy święci. **13.** Łaska Pana Jezusa Chrystusa i miłość Boża, i społeczność Ducha Świętego niech będzie z wami wszystkimi. Amen.

Biblia gdańska – przekład Pisma Świętego na język polski z roku 1632 dokonany wspólnie przez braci czeskich i kalwinistów. Jedno z najpopularniejszych polskich tłumaczeń protestanckich.